

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

z urzędowymi ogłoszeniami władz.

CENA PRENATY: miesięczna z przesyłką pocztową 2,50 zł., dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. - Cena pojedynczego numeru 10 groszy.
REDAKCYJA: ADMINISTRACJA CZĘSTOCHOWSKA, III ALEJA Nr. 55. TELEFON 22-45.
Konto w Komunalnej Kasie Oszczędności Nr. 12.
Godziny wydawania codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 12-tej.
KSIĄŻNIA I SKLEP: „KUTIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO” - III ALEJA 24.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr., w tekście i nadciśnięcie 40 gr., za tekstem 30 gr. (drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 25 gr. każdy dalszy wiersz 15 gr.). Należąca ogłoszenia drobne 150 zł. - Ogłoszenia małe i drobne 50 proc. (drobne) Ogłoszenia załącznicowe 100 proc. (drobne). W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. wyższe. Ogłoszenia składowe, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych - rabat.

Trz bombowce angielskie zestrzelono Wszystkie ataki na niemieckie wybrzeża są bezskuteczne

Daleko dąci porozumienie między Moskwą a Tokio

Moskwa, 3 stycznia.
Jak dołoża z ustejnych kół japońskich, w ub. sobotę zawarty został układ między ambasadorami japońskim i amerykańskim w sprawie rozstrzygnięcia sprawy lotniczych ataków na wybrzeża amerykańskie.

W tym celu na 16 stycznia odbyła się w Moskwie konferencja między ambasadorami amerykańskim i japońskim. W tym celu na 16 stycznia odbyła się w Moskwie konferencja między ambasadorami amerykańskim i japońskim.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Równocześnie ukazywać będą w dalszym ciągu, że Japonia nie ma zamiaru wycofania swoich wojsk z Chin i Indochin.

Messerschmitt'y udowodniły swą wartość

Wilhelmshaven, 3 stycznia.
Trzy ciężkie bombowce angielskie próbowały w ub. czwartek po południu wdrzeć się do zatoki niemieckiej. Próba nie udała się. Wszystkie samoloty angielskie zostały zestrzelone przez niemieckie samoloty myśliwskie typu Messerschmitt.

I znów przed całym światem z całą wyrazistością okazało się, że angielska broń powietrzna w stosunku do lotnictwa niemieckiego jest bez znaczenia. Podczas gdy samoloty niemieckie z dodatkowymi wynikami przeprowadzają swe

loty wywiadowcze nad morzami i nad terytorium Anglii, podczas gdy lotnicy niemieccy atakują flotę angielską w najodleglejszych i najbardziej pewnych schronieniach, z drugiej strony wszystkie próby samolotów angielskich, by dotrzeć do obszarów Rzeszy Niemieckiej i aby wyrządzić szkody przeciwnikowi, radykalnie i stuprocentowo są odpięane. Niemcy są dumni ze swojego silnego i bohaterstwa lotnictwa, lecz żałują oni również ofiar plutokratycznych podżegaczy, którzy wpędzili Anglię w obec na bezcelową wojnę przeciwko Rzeszy Niemieckiej.

Rozporządzenie Generalnego Gubernatora o konfiskacie dzieł sztuki

Przed kilkunastu dniami donosiliśmy o wydanym przez Generalnego Gubernatora rozporządzeniu o konfiskacie dzieł sztuki. Podkreśliliśmy wówczas doniosłość tego aktu prawnego dla utrzymania poszczególnych dzieł sztuki i całych zbiorów. Nie trzeba wyjaśniać, że sprawa tak doniosłego znaczenia, jakim jest utrzymanie zbiorów i dzieł sztuki ma swe prawne podstawy i warunki, zabezpieczające od wszelkich możliwych a niepowetowanych strat.

Rozporządzenie ma następujące brzmienie.
Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Fühlera i Kanclerza Rzeszy Niemieckiej i Administracji okupowanych polskich obszarów z dnia 12 października 1939 roku (Reichsgesetzbl. I S. 2077, Dziennik Ustaw Rzeszy Niemieckiej I str. 2077) rozporządza:

§ 1.
Całkowite posiadanie dzieł sztuki w Generalnym Gubernatorstwie

konfiskuje się w celu spełnienia zadań publicznych - użytecznych, o ile nie jest już objętym rozporządzeniem o konfiskacie majątku byłego państwa polskiego na obszarze Generalnego Gubernatorstwa z dnia 15 listopada 1939 roku (Dziennik rozporządzeń G. G. P. str. 37).

§ 2.
Za publiczne posiadanie dzieł sztuki uważa się, nieuwzględniając dzieł sztuki i zbiorów takich, które były własnością byłego państwa polskiego.

1. prywatne zbiory dzieł sztuki, które ustanowiony przez mnie pełnomocnik specjalny dla sporządzenia spisu i zabezpieczenia dzieł sztuki i zbiorów kultury odda pod ochronę pomników,
2. całkowite kościelne posiadanie dzieł sztuki, z wyjątkiem przedmiotów, potrzebnych do codziennych czynności liturgicznych.

§ 3.
(1) Celem stwierdzenia, czy zachodzi

publiczne posiadanie dzieł sztuki w rozumieniu niniejszego rozporządzenia, należy zgłosić wszelkie prywatne i kościelne posiadanie dzieł sztuki z wyszczególnieniem rodzaju, stanu i ilości sztuk.

(2) Do zgłoszenia jest obowiązany każdy, kto wspomniane dzieła sztuki od dnia 15 marca 1939 r. miał w posiadaniu, ma je teraz w posiadaniu lub uprawniony jest do rozporządzania nimi.

(3) Każdy zobowiązany jest do udzielania na żądanie służących do wyjaśnienia sprawy informacji, zgodnych z prawdą.

§ 4.
Ustanowiony przeze mnie pełnomocnik specjalny dla sporządzenia spisu i zabezpieczenia dzieł sztuki i zbiorów kultury rozstrzyga w wypadkach wątpliwych, które dzieła sztuki i zbiory takich w szczególności należy uważać za publiczne posiadanie dzieł sztuki w myśl postanowień § 2 niniejszego rozporządzenia. Decyduje on również o zezwoleniu na ewentualne potrzebne wyjątki.

§ 5.
(1) Karze więzienia podlega:
1. kto ukrywa dzieła sztuki, zbywa lub odprowadza z Generalnego Gubernatorstwa,
2. kto informację, do której on według niniejszego rozporządzenia obowiązany jest, odmawia albo udziela fałszywie lub niepełnie.

(2) Dla zawyrokowania właściwy jest Sąd Specjalny.

§ 6.
Przepisy potrzebne dla wykonania niniejszego rozporządzenia wyda pełnomocnik specjalny dla sporządzenia spisu i zabezpieczenia dzieł sztuki i zbiorów kultury.

§ 7.
Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie natychmiast.
Kraków (Kraków), dn. 16 grudnia 1939 r.
Generalny Gubernator
dla okupowanych polskich obszarów.
Frank.

Anglia powołała nowe roczniki

London, 3 stycznia.
Król angielski podpisał dekret, powołujący siedem roczników mężczyzn, do których służba nie objętych do szeregów wojskowych. Okoliczność ta prawdopodobnie obliczona jest na wywołanie wrażeń wśród Francuzów, którzy, jak wiadomo, rzeczywiście ponosili bez pośrednio ciężary wojny i w działaniach wojennych wyłącznie znajdują się w pierwszej linii obrony. Czy te siedem angielskich roczników rzeczywiście dojdą do Francuzów?

Berlin, 3 stycznia.
Komendantura niemieckich sił zbrojnych ogłasza:
Na froncie zachodnim brak szczególnie ważnych wydarzeń.

Samoloty nieprzyjacielskie próbowały w dniu 31 grudnia ub. roku w godzinach popołudniowych zaatakować niemieckie wybrzeża morza Północnego, lecz na czas ataku zostały odparte.

NA GRANICY NIEMIECKO-FRANCUSKIEJ domy francuskiej straży celnej oznajmiają o skuteczności pocisków artyleryjskich.



NA GRANICY NIEMIECKO-FRANCUSKIEJ domy francuskiej straży celnej oznajmiają o skuteczności pocisków artyleryjskich.

Gołosłowna propaganda

Fakty mówią co innego

Raz po raz fakty zaskakują wyrażnie polityków angielskich. Ułożyli oni sobie obszerny plan postępowania, ale cały ten „rachunek” został zestawiony bez porozumienia się z zainteresowanymi czynnikami. Rezultaty nie dają na siebie zbyt długo czekać. Raz po raz obliczenia te są przez kręślenie przez wypadki tego rodzaju jak wynik wielkiej bitwy powietrznej nad morzem Północnym, czy też zatopienia rozmaitych okrętów.

Faktem tym usiłuje propaganda angielska zaprzeczyć w swoisty sposób, z którym już cały świat miał wielokrotnie sposobność zapoznać się. Politycy angielscy zabierają głos czy to na forum izb parlamentarnych czy też na falach eteru i wyjątkowo ogólną sytuację, którą chcą przedstawić korzystnie dla siebie. Coraz częściej w przemówieniach tych daje się słyszeć nawoływanie do spokoju i... cierpliwości.

Wystarczy wspomnieć ostatnią mowę Winstona Churchilla, w której tenże zmuszony był przyznać się do poważnych strat, jakie poniosła marynarka angielska. Musiał on oficjalnie stwierdzić, że pancerniki „Ajax” i „Exeter” stoją obecnie poza nawiasem wojny morskiej, musiał także przyznać, że uzbrojona przez rząd angielski flota małych okrętów rybackich, pełniąca obowiązki straży przedniej, poniosła wielkie straty. Oświadczenia te były jednak poprzedzone szeregiem oficjalnych komunikatów, w których fakty powyższe były skrajnie przemierzane i fałszowane.

W ślady Churchilla poszedł i minister wojny Hoare Belisha. I on w swej mowie powtórzył znane opowiadania o metodach wojny, starając się zatuszować też wrażeń zapowiedzi nowych sukcesów. Gdy okazało się, że wielka bitwa powietrzna została przegrana i że wiele samolotów zostało zastrzelonych — każdemu publiczności czekała na dalsze wiadomości o powrocie pozostałych samolotów. Publiczność czekała na te wiadomości do dzisiaj i... doczekać się nie może.

Przed niedawnym czasem belgijski parowiec „Yvonne” był ostrzelany przez niemieckie samoloty. Kiedy w parlamencie belgijskim jeden z posłów zainteresował rząd, dlaczego nie założono ostrego protestu w Berlinie przeciwko ostrzeliwaniu okrętu — udzielono mu odpowiedź w tym sensie, że protest był niemożliwy do przeprowadzenia, gdyż... parowiec „Yvonne” jechał w konwoju wojennych okrętów angielskich, które same zaatakowały samoloty niemieckie. „Yvonne” stała się wobec tego ofiarą przyprawki.

Niewiadomo tylko jak długo społeczeństwo angielskie będzie wykazywało tę cierpliwość, jakiej domaga się od niego politycy. Że w Anglii nie jest tak wesoło, jakby to wynikało z przemówień p.p. Churchilla i Hoare Belisha, przekonuje nas o tym artykuł znanego pisarza angielskiego H. G. Wellsa, zamieszczony w ostatnim numerze pisma „Fortnightly Review”. W artykule tym Wells zapowiada, że świat po obecnej wojnie będzie wyglądał zupełnie inaczej. Wells widzi zapowiedzi tej zasadniczej zmiany już w tym, co dzieje się obecnie w Anglii. Zdaniem Wellsa zmiana zapadła w społeczeństwie angielskiego sięga niezwykle głęboko, głębiej nawet, niż rewolucja rosyjska w r. 1917.

Przyczyny tych zmian widzi Wells w błędnej polityce rządu angielskiego. Rząd ten przeprowadził ewakuację szeregu miast w obawie przed nalotami nieprzyjacielskimi, ale ewakuacja ta została przeprowadzona wręcz niedołężnie. Setki tysięcy rodzin zostało rozbitych, rozdzielono rodziców od dzieci, ewakuowane rodziny przydzielono do cbcych ludzi, którzy patrzą się na intruzów bardzo niechętnie. Skutkiem złego stanu higienicznego mieszkań zaczynały się choroby. Nie dziwnego, że na tym podłożu rozwija się pomyślnie wywrotowa propaganda najgorzejszych żywiołów. Jednym słowem, wśród społeczeństwa angielskiego zapanował chaos, w którym brak zaufania do sfer rządzących zajmuje główne bodaj miejsce.

Faktem tym przeciwstawia Wells planowość polityki rządów „faszystowskich”. Wells podkreśla, że w Niemczech czy w Włoszech rządy dokazują wprost cudów, aby w obecne zamieszanie wprowadzić porządek. Rząd angielski okazał się najmniej konstruktywnym ze wszystkich rządów całego świata. Wyśniewa się z rozmaitych planów gospodarczych, ale rząd angielski sam nie umiał opracować nie pozytywnego w zakresie gospodarczym. Usiłuje się jedynie odsunąć ostateczną decyzję na później. Stara się prowadzić całą gospodarkę „po staremu”, choć każdy może; że czasy obecne wymagają innych metod i bardziej zdecydowanych posunięć.

Główną myślą przewodnią polityków angielskich, która żywi oni społeczeństwo angielskie, jest: spókoj za wszelką cenę. Reszta zostanie później uregulowana. Ale

równocześnie zachowuje się grobowe wprost milczenie o tym, co będzie „później”.

Mieliśmy już sposobność przekonać się o fatalnych błędach rządu angielskiego podczas określania celów wojny. Cele te bywały zmieniane raz po raz, ale nigdy nie słyszeliśmy jeszcze, aby cele wojny były jasno i pozytywnie skryształowane, aby były one zapowiedzią jakiejś lepszej, określonej przyszłości.

„Anglia jest najbardziej zacofanym organizmem państwowym” — kończy swoje wywody H. G. Wells i ma niewątpliwie rację. Anglia widzi w nowych ruchach społecznych niebezpieczeństwo dla swojego konserwatywnego światopoglądu. Anglia chce walczyć z nowymi ideami, ale nie zdaje sobie sprawy z tego, że chcąc w tej walce użyć własnego społeczeństwa — musi mu

dać jakieś konkretne hasła, jasno ujęte zapowiedzi przyszłych planów. Z dotychczasowych „wyrzutek” polityków angielskich wynika tylko, że Anglia chce utrzymać „status quo”, a zamiary te nie oznaczają niczego innego, jak tylko zdobycie nowych możliwości dla angielskiej, egoistycznej polityki imperialistycznej.

Hasła te mogą wystarczyć dla polityków starej daty, ale już lud angielski ma dosyć tego oszukiwania i łudzenia. Lud angielski chce usłyszeć raz prawdę od swego rządu, chce otrzymać wyjaśnienie, dlaczego musi ponosić tak wielkie ofiary. Szumne a gołosłowne przemówienia o osobistości w rodzinie Churchilla czy Hoare Belisha już mu nie wystarczają, a głos osobistości tej miary, co H. G. Wells jest najwymowniejszym dowodem, że „coś się popsuło w państwie... angielskim”.

D. a. G.

Wypłata zapomóg emerytom byłego państwa polskiego

Generalny Gubernator dla okupowanych polskich obszarów — jak o tym już donosiliśmy — wydał rozporządzenie o tymczasowym uregulowaniu wypłaty zapomóg emerytom byłego państwa polskiego i polskich związków samorządowych. Rozporządzenie to ustala, że od dnia 1 listopada 1939 r. otrzymują zapomogę, która może być, w każdej chwili odwołana i przeznaczona jest na pokrycie kosztów utrzymania:

a) emerytowani do dnia 31 sierpnia 1939 r. urzędnicy byłego państwa polskiego, łącznie z urzędnikami poczt, telefonów, telegrafu, kolei państwowych i zarządów monopoli państwowych oraz emerytowani do dnia 31 sierpnia 1939 r. urzędnicy polskich związków samorządowych.

b) emerytowani do dnia 31 sierpnia 1939 r. polscy wojskowi zawodowi. Osobno uregulowana zostanie sprawa zapomóg dla emerytowanych wojskowych zawodowych, którzy służyli podczas wojny światowej w związku z armią niemiecką lub austriacko-węgierską.

c) wdowy po wyżej wymienionych osobach.

Prawo do otrzymania mają tylko ci, którzy mieli miejsce zamieszkania lub pobytu na obszarze Generalnego Gubernatorstwa lub terenach włączonych do Rzeszy Niemieckiej.

Nie mają prawa do zapomogi żydzi. Podstawą do określenia wysokości za pomogi jest suma pobieranej dotychczas emerytury. Jeśli emerytura wynosiła do 60 zł. miesięcznie to zapomoga będzie stanowiła 100 procent tej kwoty. Od kwoty emerytury ponad 60 zł. do 120 zł. — 80 proc. wynosi zapomoga, najmniej jednak 60 zł. Od emerytury ponad 120 do 180 zł. — 70 proc. wynosi zapomoga,

najmniej jednak — 96 zł. Od emerytury ponad 180 zł. do 250 zł. — 60 proc. wynosi zapomoga, najmniej jednak 126 zł. Od emerytury ponad 250 zł. — 50 proc. wynosi zapomoga, najmniej jednak 150 zł. a nie więcej niż 200 zł.

Sprawę wysokości zapomogi dla osób, które udowodnią swe niemieckie pochodzenie ureguluje Kierownik Wydziału Finansów przy Urzędzie Gubernatora Generalnego specjalnym zarządzeniem.

Kto ustala i wypłaca zapomogi? Otóż kwoty zapomogi ustala i wypłaca ich zleca Izba Rent (Rentenkamer) w Warszawie za wyjątkiem kwot zapomóg dla emerytów b. polskich poczt, telefonów i telegrafów — które wypłaca Niemiecka Poczta Wschodu, emerytów b. polskich kolei państwowych — którzy otrzymają zapomogi od kolei Wschodniej oraz emerytów związków samorządowych — którym zapomogi wypłacają związki samorządowe.

W gminach poniżej 20.000 mieszkańców zapomogi wypłacają Inspektorzy Skarbowi, a w gminach ponad 20.000 mieszkańców zarządy miast.

W postanowieniach karnych rozporządzenia mówi, że kto celem uzyskania zapomogi podaje fałszywe dane, podlega karze ciężkiego więzienia na czas nie krótszy od lat 3. Pomocnik karany jest tak samo jak sprawca.

Dla informacji dodajemy, że Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete, w której ukazują się wszystkie rozporządzenia Gubernatora Generalnego posiada do sprzedaży: Verlagsamt im Amt des Generalgouverneurs Krakau Mickiewicz Allee Nr. 5.

Nowe ceny wódki, papierosów, tytoniu i soli

Rozporządzenie Kierownika Wydziału Finansów

Kierownik Wydziału Finansów w Urzędzie Gubernatora Generalnego wydał rozporządzenie o cenach wódki, spirytusu, papierosów, tytoniu i soli.

Wyznaczone ceny obowiązują od 1 stycznia 1940 r.

Wódka czysta zwykła 40 proc. — 5 zł. ltr., czysta zwykła 45 proc. — 5,50 zł. ltr., czysta wyborowa 45 proc. — 6,50 zł. ltr., czysta lukasowa 45 proc. — 8 zł. ltr., spirytus 95 proc. — 12 zł. ltr.

Papierosy bezstykowe, cena za sztukę: Nil — 30 gr., Egipskie specjalne — 24 gr., Sfinks — 15 gr., Egipskie przednie — 12 gr., Egipskie — 8 gr., Silesia — 8 gr., Mewa — 8 gr., Sport — 6 gr., Rarytas słaski — 6 gr., Cowboy — 6 gr., Wiarus — 5 gr., Machorkowy — 3 gr. Papierosy stykowe, cena za sztukę: Dames — 12 gr., Pani — 9 gr., Damskie — 5 gr., Popularne — 3 gr., Płaskie extra — 8 gr., Junak — 3 gr., Renoma — 6 gr., Ergo — 6 gr., Grand Prix — 5 gr., Klub — 5 gr., Avanti — 4 gr.

Cygara, cena za sztukę: Excelsoir — 60 gr., La Pintura — 80 gr., Cygaretki, cena za sztukę: Ligia — 25 gr., Garcia — 15 gr.

Tytonie do papierosów, cena za 25 gram: Puriszan — 4,50 zł., Kir — 3,60 zł., Ksaniti — 3 zł., Najprzedniejszy macedoński — 2,50 zł., Przedni turecki — 1,40 zł., Średni turecki — 1,20 zł., Obywatelski — 0,80 zł., Machorka najprzedniejsza — 0,50 zł., Machorka przednia za 50 gram — 0,70 zł., Tytoń fajkowy przedni za 25 gram — 0,50 zł.

Ceny soli: sól szara jednolita — opakowa-

niu sprzedawcy za 1 kg. — 40 gr., sól biała w opakowaniu sprzedawcy za 1 kg. — 30 gr., sól biała w monopolowych opakowaniach ćwierćkilowych — za 1 kg. 60 gr.

—o—

Znów powódz w Turcji

Stambul, 3 stycznia.

Podczas gdy wschodnią część Turcji nawiedziła klęska trzęsienia ziemi, której rozmiary dotychczas nie są jeszcze znane, z zachodnich terenów państwa tureckiego donoszą o katastrofalnej powodzi. W okolicy Smyrny cztery rzeki wystąpiły z brzozy i zalały szeroko duże obszary zachodniej Turcji. Mnóstwo mieszkańców tamtejszych okolic zatopiono. Bliskość szeregów i liczba ofiar dotychczas nie są znane. Cyfra wyrządzonych szkód materialnych jest bardzo wysoka.

Ratownictwo dla terenów nawiedzonych trzęsieniem ziemi jest w dalszym ciągu utrudnione. W ubiegłą sobotę samoloty podczas badania tych obszarów zrzucały środki żywnościowe, odzienie i materiały opałowe dla ludności, potrzebującej pomocy. Ponieważ drogi w dalszym ciągu, z powodu olbrzymich trudności, niemożliwe są do przebycia, postanowiono wykorzystać drogę morską, by ofiarom dać pierwszą pomoc. Obok dwóch pierwszych poeigawo udało się trzeciemu dotrzeć do Erzerumu. Również z drogi powrotnej z Erzerumu do Ankary szczęśliwie dotarł tylko jeden pociąg-szpital.

Jeden z naczelników, który pojechał pierwszym pociągiem ratunkowym do Erzerumu, opisał swoje wrażenia i przeżycia na miejscu katastrofy. Miano robić smutne, wstrząsające wrażenia. Całe szeregi domów, to p. rumowisko. Niektóre części miasteczka stoją jeszcze w płomieniach, i jeśli żywym pogrzebanym wydobyć się z pod rovalonych domów. Jeden z lekarzy Erzerum nie pozostał w życiu, więc ranni pozostawieni sami. Jak mogli, tak sobie pomagali. Wnieśli kradków, których odeszłażdo łanie ziemi, padła ofiarą zima. W ten Sivas w ciągu dwóch dni naliczono mniej ni więcej, tylko 44 wstrząsów.

Jeden z mieszkańców, który szczęśliwie uszedł z życia, twierdzi, że miasto Erzsindschau zostaniestozone. Trzęsienie ziemi pochłonięto dziesiątki tysięcy ofiar. Pierwsza pomociar tam dotarł po 68-min godzinie. Prace oczyszczania terenów, jak również budowa, możliwe są dopiero wczesną wiosną, gdy płyną lody. Obecnie może jest dość tylko pierwsza pomoc pozostaw przy życiu.

Obrzymi deficyt Anglii

Amsterdam, 3 stycznia.
Budżet Anglii w ok. zdecydowanych przygotowań do jny wykazuje olbrzymi deficyt. W wszech dziedzi miesiącach roku 39, jak donosi radio Londynu, rocz Anglii w budżecie państwowym, wsi 859 milionów funtów, a przychody 544 milionów. Powodem nadwyżki wysokości przewagi wydatków są niemałe zarządzenia zbrojeniowe wydane Anglią, by zaryzykować organizować wojnę przeciwko Niemcom.

Tajemnicze eksplozje w miastach Anglii

Amsterdam, 3 stycznia.
Jak donosi prasa londyńska w ub. tygodniu wydarzyło się kilkakrotnie eksplozji, których przyczyny nie są jeszcze znane. Eksplozja miała miejsce w hrabstwie Somerset w miejscowości Neovil. Zniszczyły one urządzenie kanalizacyjne miasta. W ogólnej liczbie chodzi o cztery eksplozje, które wydarzyły się w centum miast i zbudziły ze snu wszystkich mieszkańców. Do Neovil przybyli fałszywi, by zbadać przyczyny tych tajemniczych eksplozji.

Fala zimna nad Europą

O innych mroźnych, które przysięgają coraz to więcej nabił, donoszą z północnej części Bułgarii, najniższa temperatura zanotowano w Ruzicy 14 p. k. W dn. 3 września w Dunaju minus 20 stopni. Wpływ odnie przez radio se tych opadów śnieżnych ruchy komunikacji i Kolonny na niektórych drogach zostały wstrzymane, który m. in. W powodu gwałtownych zszaleła Francja i Polska. W ten z okna Anglia maszeruje to nie mógł opuścić w ub. tygodniu Anglia wypoy piatek portu.

500 milionów uciekło przed wojną

Honkong. Społeczeństwo Cn jest zlebi wzburzone postępowaniem boga, zawiadliśmy s. czy. Otóż najbogatsi obywatele kraju, bawiając się niebezpieczeństwem, dożef Beck wi swych kapitałach z powodu zamieszania zacych, przyja: ciekl do Honkongu. Okolo 500 milionów w ten spos row Chinczyków schronilo sie w tory, z do tej grupy rium Anglii. Trzech z pośród nich posiadacz których Po więcej niż 100 milionów dolarów, chilo zawiązania n kich, a 13alszych 30 przetrzymali dotow z kapitalistyr row. Lecz czy pod opieką Anglii w Agenci angielsk z ich milionami będzie im się doręczyć, pełnej ki wozdlo?... w ten sposób

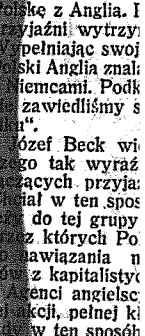
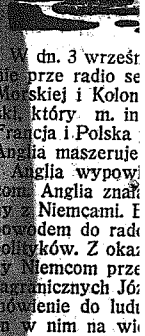
Ołbrzymi meteor i deszcz z kamieni nad Oregonem

New York. Astronomowie Nowe Świata obecnie poszukują gorwie zbrzygniego meteora, który niedaw spadł w stanie Oregon. Świadkowie naoczn stwierdzają że meteor, wic se ciało niebieskie było nadwyzaj, ży o dotąd podobno nie notowany w kości. Uderzenie meteora podziolało trzęsienie ziemi i w dalekim przmies spowodowało silne wstrząsy. Ludy zostały uszkodzone, drzewa wyrwa z korzeniami. Dotąd nie znalezno jeszcze, mimo, że upadł na ziemi, które uczynił olbrzymie wyrwy. W meteorom spadł na ziemię deszcz kamieni, odłamków meteora, zwyki rzysszący tenn zjawisko.



Ambasador wodował

Rozmiary kat...
Już w trzecim...
sowe Polski był...
miono wobec teg...
go”. Zalesiono p...
w zlocie. Musia...
znikną nie widać...
Wstrzymano...
na kolejach. Ban...
Zalesiono osobi...
polskich. Wszy...
dzieci szybkiego...
mocy. Prezyde...
czki przez mikr...
jeszcze w dn. 2...
wojnie nie p...
Anglia dopomc



DRUK...
Kurera Cze...
III Al...
wymuje zamów...
ty lak: oflize...
arty, księski i...
wzlyzo...
Ceny un...
Wykonanie s...
Ogłosz...
rierze Czi

...adków, który po
...ratunkowym
...swoje wrażeń
...katastrofy. Mias
...wrażenie. Cała
...rumowisko. Nie
...czas stoja jesz
...ki i jaki żywem
...ia się z pod ro
...zaden z lekarzy
...życiu, wiec ranni
...a, jak mogli, tak
...niezłaskawo, któ
...nie ziemi, padło
...nie Sivas w ciągu
...mniej ni więcej,



JAK ZGINĘŁO PAŃSTWO POLSKIE skutkiem zdrady Anglii

(3) Reportaż Rudolfa Stache

Ambasador angielski spowodował ruinę Warszawy

Rozmiary katastrofy Polski powiększyły się.

Już w trzecim dniu wojny siły finansowe Polski były na wyczerpaniu. Zmienił się wobec tego statut „Banku Polskiego”. Zniesiono pokrycie waluty polskiej w złocie. Musiała nadejść inflacja, jeśli nie miało być pomocy.

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wstrzymano wszelki ruch pasażerski na kolejkach. Banki zastanowiły wypłaty. Zniesiono osobistą wolność obywateli polskich. Wszystko to robiono w nadziei szybkiego nadejścia angielskiej pomocy. Prezydent Warszawy oświadczył przez mikrofony Polskiego Radia jeszcze w dn. 2 września, że Polska w tej wojnie nie pozostanie osamotniona. Anglia dopomoże!

Wkrótce jednak dotarły do wiadomości ogółu pogłoski o istotnym stanie rzeczy. Okolicie t. zw. korytarza zostały oddane w ręce nieprzyjaciela. Ewakuowano Bydgoszcz i Grudziądz.

Gdzie jest pomoc Anglii? — pytano się wszędzie na ulicach Warszawy.

Anglia posiada przecież największą flotę świata! — mówiono w Polskim Radio. Flota ta właśnie jest w drodze do Polski, aby jej przyjąć do pomocy.

Znany publicysta Sławiński pisał o finansowej pomocy, jaką Anglia ma udzielić Polsce. „Zestawiając potęgę rezerwy finansowych Wielkiej Brytanii — naszej sojuszniczki — mówił on — można powiedzieć, że z jednej strony walczą wiel

ki słoń, a z drugiej mała złośliwa pchła — Niemcy”.

Próżną była nadzieja Sławińskiego! Anglia nie pospieszyła Polsce z pomocą finansową. Przyznano wprawdzie obiecane w lipcu 1939 r. pożyczki, ale pieniądze spoczywały nadal spokojnie w schowkach londyńskiego skarbu. Te zaś sumy, które wpłynęły do kas polskich zabrali wojewodowie, którzy przybyli do Warszawy w ucieczce z granicznych miast wojewódzkich. Podobnie jak i dyrektorzy wielkich zakładów śląskich nie zapomnieli oni jednak przed wyjazdem opróżnić doszczętnie wszystkich kas publicznych i wielkich przedsiębiorstw ze wszystkich zasobów pieniężnych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wkrótce jednak dotarły do wiadomości ogółu pogłoski o istotnym stanie rzeczy. Okolicie t. zw. korytarza zostały oddane w ręce nieprzyjaciela. Ewakuowano Bydgoszcz i Grudziądz.

Gdzie jest pomoc Anglii? — pytano się wszędzie na ulicach Warszawy.

Anglia posiada przecież największą flotę świata! — mówiono w Polskim Radio. Flota ta właśnie jest w drodze do Polski, aby jej przyjąć do pomocy.

Znany publicysta Sławiński pisał o finansowej pomocy, jaką Anglia ma udzielić Polsce. „Zestawiając potęgę rezerwy finansowych Wielkiej Brytanii — naszej sojuszniczki — mówił on — można powiedzieć, że z jednej strony walczą wiel

ki słoń, a z drugiej mała złośliwa pchła — Niemcy”.

Próżną była nadzieja Sławińskiego! Anglia nie pospieszyła Polsce z pomocą finansową. Przyznano wprawdzie obiecane w lipcu 1939 r. pożyczki, ale pieniądze spoczywały nadal spokojnie w schowkach londyńskiego skarbu. Te zaś sumy, które wpłynęły do kas polskich zabrali wojewodowie, którzy przybyli do Warszawy w ucieczce z granicznych miast wojewódzkich. Podobnie jak i dyrektorzy wielkich zakładów śląskich nie zapomnieli oni jednak przed wyjazdem opróżnić doszczętnie wszystkich kas publicznych i wielkich przedsiębiorstw ze wszystkich zasobów pieniężnych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wkrótce jednak dotarły do wiadomości ogółu pogłoski o istotnym stanie rzeczy. Okolicie t. zw. korytarza zostały oddane w ręce nieprzyjaciela. Ewakuowano Bydgoszcz i Grudziądz.

Gdzie jest pomoc Anglii? — pytano się wszędzie na ulicach Warszawy.

Anglia posiada przecież największą flotę świata! — mówiono w Polskim Radio. Flota ta właśnie jest w drodze do Polski, aby jej przyjąć do pomocy.

Znany publicysta Sławiński pisał o finansowej pomocy, jaką Anglia ma udzielić Polsce. „Zestawiając potęgę rezerwy finansowych Wielkiej Brytanii — naszej sojuszniczki — mówił on — można powiedzieć, że z jednej strony walczą wiel

ki słoń, a z drugiej mała złośliwa pchła — Niemcy”.

Próżną była nadzieja Sławińskiego! Anglia nie pospieszyła Polsce z pomocą finansową. Przyznano wprawdzie obiecane w lipcu 1939 r. pożyczki, ale pieniądze spoczywały nadal spokojnie w schowkach londyńskiego skarbu. Te zaś sumy, które wpłynęły do kas polskich zabrali wojewodowie, którzy przybyli do Warszawy w ucieczce z granicznych miast wojewódzkich. Podobnie jak i dyrektorzy wielkich zakładów śląskich nie zapomnieli oni jednak przed wyjazdem opróżnić doszczętnie wszystkich kas publicznych i wielkich przedsiębiorstw ze wszystkich zasobów pieniężnych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wkrótce jednak dotarły do wiadomości ogółu pogłoski o istotnym stanie rzeczy. Okolicie t. zw. korytarza zostały oddane w ręce nieprzyjaciela. Ewakuowano Bydgoszcz i Grudziądz.

Gdzie jest pomoc Anglii? — pytano się wszędzie na ulicach Warszawy.

Anglia posiada przecież największą flotę świata! — mówiono w Polskim Radio. Flota ta właśnie jest w drodze do Polski, aby jej przyjąć do pomocy.

Znany publicysta Sławiński pisał o finansowej pomocy, jaką Anglia ma udzielić Polsce. „Zestawiając potęgę rezerwy finansowych Wielkiej Brytanii — naszej sojuszniczki — mówił on — można powiedzieć, że z jednej strony walczą wiel

ki słoń, a z drugiej mała złośliwa pchła — Niemcy”.

Próżną była nadzieja Sławińskiego! Anglia nie pospieszyła Polsce z pomocą finansową. Przyznano wprawdzie obiecane w lipcu 1939 r. pożyczki, ale pieniądze spoczywały nadal spokojnie w schowkach londyńskiego skarbu. Te zaś sumy, które wpłynęły do kas polskich zabrali wojewodowie, którzy przybyli do Warszawy w ucieczce z granicznych miast wojewódzkich. Podobnie jak i dyrektorzy wielkich zakładów śląskich nie zapomnieli oni jednak przed wyjazdem opróżnić doszczętnie wszystkich kas publicznych i wielkich przedsiębiorstw ze wszystkich zasobów pieniężnych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wkrótce jednak dotarły do wiadomości ogółu pogłoski o istotnym stanie rzeczy. Okolicie t. zw. korytarza zostały oddane w ręce nieprzyjaciela. Ewakuowano Bydgoszcz i Grudziądz.

Gdzie jest pomoc Anglii? — pytano się wszędzie na ulicach Warszawy.

Anglia posiada przecież największą flotę świata! — mówiono w Polskim Radio. Flota ta właśnie jest w drodze do Polski, aby jej przyjąć do pomocy.

Znany publicysta Sławiński pisał o finansowej pomocy, jaką Anglia ma udzielić Polsce. „Zestawiając potęgę rezerwy finansowych Wielkiej Brytanii — naszej sojuszniczki — mówił on — można powiedzieć, że z jednej strony walczą wiel

ki słoń, a z drugiej mała złośliwa pchła — Niemcy”.

Próżną była nadzieja Sławińskiego! Anglia nie pospieszyła Polsce z pomocą finansową. Przyznano wprawdzie obiecane w lipcu 1939 r. pożyczki, ale pieniądze spoczywały nadal spokojnie w schowkach londyńskiego skarbu. Te zaś sumy, które wpłynęły do kas polskich zabrali wojewodowie, którzy przybyli do Warszawy w ucieczce z granicznych miast wojewódzkich. Podobnie jak i dyrektorzy wielkich zakładów śląskich nie zapomnieli oni jednak przed wyjazdem opróżnić doszczętnie wszystkich kas publicznych i wielkich przedsiębiorstw ze wszystkich zasobów pieniężnych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wkrótce jednak dotarły do wiadomości ogółu pogłoski o istotnym stanie rzeczy. Okolicie t. zw. korytarza zostały oddane w ręce nieprzyjaciela. Ewakuowano Bydgoszcz i Grudziądz.

Gdzie jest pomoc Anglii? — pytano się wszędzie na ulicach Warszawy.

Anglia posiada przecież największą flotę świata! — mówiono w Polskim Radio. Flota ta właśnie jest w drodze do Polski, aby jej przyjąć do pomocy.

Znany publicysta Sławiński pisał o finansowej pomocy, jaką Anglia ma udzielić Polsce. „Zestawiając potęgę rezerwy finansowych Wielkiej Brytanii — naszej sojuszniczki — mówił on — można powiedzieć, że z jednej strony walczą wiel

ki słoń, a z drugiej mała złośliwa pchła — Niemcy”.

Próżną była nadzieja Sławińskiego! Anglia nie pospieszyła Polsce z pomocą finansową. Przyznano wprawdzie obiecane w lipcu 1939 r. pożyczki, ale pieniądze spoczywały nadal spokojnie w schowkach londyńskiego skarbu. Te zaś sumy, które wpłynęły do kas polskich zabrali wojewodowie, którzy przybyli do Warszawy w ucieczce z granicznych miast wojewódzkich. Podobnie jak i dyrektorzy wielkich zakładów śląskich nie zapomnieli oni jednak przed wyjazdem opróżnić doszczętnie wszystkich kas publicznych i wielkich przedsiębiorstw ze wszystkich zasobów pieniężnych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wkrótce jednak dotarły do wiadomości ogółu pogłoski o istotnym stanie rzeczy. Okolicie t. zw. korytarza zostały oddane w ręce nieprzyjaciela. Ewakuowano Bydgoszcz i Grudziądz.

Gdzie jest pomoc Anglii? — pytano się wszędzie na ulicach Warszawy.

Anglia posiada przecież największą flotę świata! — mówiono w Polskim Radio. Flota ta właśnie jest w drodze do Polski, aby jej przyjąć do pomocy.

Znany publicysta Sławiński pisał o finansowej pomocy, jaką Anglia ma udzielić Polsce. „Zestawiając potęgę rezerwy finansowych Wielkiej Brytanii — naszej sojuszniczki — mówił on — można powiedzieć, że z jednej strony walczą wiel

ki słoń, a z drugiej mała złośliwa pchła — Niemcy”.

Ostre ataki lotnictwa japońskiego na Lan-Czau

Na stolicę w prowincji Kansu Lan - czau japońskie samoloty marynarki oraz armii od 26 do 28 grudnia przeprowadziły szereg masowych ataków. Liczba samolotów oraz siła z jaką one walczyły przewyższa wszystkie do dotychczasowe ataki lotnicze na Chiny.

Ze strony Japonii dodają, że Lan-czau w ramach ogólnego planu akcji wysunięty jest na główne miejsce w ofensywie, ponieważ jest to główny węzeł komunikacyjny. Równie ważnym celem dla Japonii, ma być granica Indochin. Następnie planowana trzecia akcja ma być przeprowadzona od Kantonu w kierunku północnym wzdłuż linii kolejowej Kanton — Hankau do prowincji Kwangsi.

Obsunięcie się góry na Maderze

Jak donoszą z Funchal wyspy Maderze nawiedziła ciężka katastrofa spowodowana przez fatalną pogodę. Jeden z potoków górskich spowodował obniżenie się góry. Zniósł on do morza około 30 domów. Szesć osób zostało zabitych.

W ub. sobotę wydarzyła się w Pedras de Baixo (Portugalia) gwałtowna eksplozja w fabryce sztucznych ogní. Jedna z robotnic została zabita, siedem ciężko poparzonych.

Z miasta i okolicy

Z Jasnej Góry

Ubiegła niedziela, na którą przypadało zakończenie starego roku, obchodzona była na Jasnej Górze nabożeństwami przy tłumnym udziale wiernych. O godz. 10:30 w niedzielę sumę odprawił O. Bernard, kazanie zaś wygłosił O. Ludwik. Po południu o godz. 4 J. E. ks. Biskup Kubliński celebrował w asyście licznej duchowieństwa nieszpory z kazaniem. Nabożeństwo to odprawione zostało na zakończenie starego roku. Po nieszporach odbywono wspólnie Różaniec w Kaplicy.

W poniedziałek, t. j. w uroczystość Nowego Roku, sumę pontyfikalną odprawił O. Józef, kazanie wygłosił O. Polikarp. Przez cały dzień w Bazylice wystawiony był Najśw. Sakrament, przed

którym odbywała się adoracja. Po południu na Wielkim Kościele odprawione zostały nieszpory z procesją i kazaniem, następnie w Kaplicy Różaniec z nauką.

Kto nie zaopatrzył się w formularze

Wyznaczony urzędowo termin składania wypełnionych formularzy kart rejestacyjnych dobiega końca. Wszyscy właściciele sklepów, przedsiębiorstw lub trudniący się jakimkolwiek handlem obowiązani są do wykupienia kart rejestacyjnych. Celem otrzymania tych kart należy złożyć odpowiednio wypełniony w dwóch egzemplarzach formularz. Formularze sprzedaje kantor „Kuriera Czestochowskiego” (III Aleja 52), codziennie od 8 rano do 6 p. p. bez przerwy. Cena formularza wynosi: dla polskich właścicieli przedsiębiorstw — 1 zł., dla żydów — 1 zł. 50 gr.

„Strzeżcie się przed Hore Beliszą”

Na pierwszej stronie przynosimy wiadomość o powołaniu 7-miu roczników angielskich. Jeszcze przed podpisaniem dekrety królewskiego cały szereg dzienników londyńskich wypowiadział się przeciw mobilizacji. „Daily Express” krytykuje w jednym z ostatnich numerów dotychczasową mobilizację. Należy strzec się przed Hore Beliszą, praca jego może być za pomyslna. Jest on człowiekiem o „wielkich ideałach”, lecz niebezpieczeństwo polega na tym, że stworzy on w państwie zbyt wielką armię, podczas gdy ważne zadania na froncie oczyszczenia cierpią na brak ludzi. Hore Belisza nie powinien być jedynym podoficerem rekrutacyjnym. Minister lotnictwa chce powiększyć polną uprawę, minister handlu potrzebuje rekrutów dla zrealizowania jego dążeń eksportowych. Tych trzech nie siedi jednak w gabinecie wojny i dlatego nie mogą oni tak głośno krzyczeć jak Hore Belisza.

Rozdanie nagród za najlepsze filmy

na wystawie „Biennale”

Rozdanie nagród za najlepsze filmy, nagrodzone na wystawie „Biennale” w Wenecji, nabrało skutkiem ostatnich politycznych wydarzeń szczególnego znaczenia. Za zezwoleniem włoskiego ministerstwa kultury narodowej prezydent wystawy postanowił przyznać w roku bieżącym specjalne nagrody, w miejsce nagród statutowych, a to z uwagi na niemożność zwolnienia międzynarodowego komitetu sędziowskiego. Wykaz nagród przyznanych na wystawie przedstawia się następująco:

- a) wielki puhar wystawy sztuki „Biennale” w Wenecji; pierwszą nagrodę otrzymał niemiecki film „Robert Koch” produkcji firmy „Tobis”. Poza tym wyróżniono Francję, Anglię, Japonię i Szwecję.
- b) wielkie plakiety: dwie pierwsze nagrody otrzymały naukowe filmy niemieckiej produkcji „Ufa” a mianowicie: „Podwodni rabusie” i „Czy zwierzęta myślą”. Wyróżniono poza tym Belgię, Francję, Japonię, Anglię, Rumunię i Szwajcarię.
- c) medale brązowe: pierwszą nagrodę otrzymał niemiecki film produkcji „Ufa” p. t. „Było to pewnej nocy balowej”. Ponadto wyróżniono Czechy i Morawy, Argentynę, Francję, Anglię, Belgię, Węgry i Pld. Afrykę.

Księgi kontroli soli techn. chem.
KSIĘGI KONTROLI SKAZANIA SOLI
w Drukarni Kuriera Czestochowskiego

ZGUBIONO legitymację Ubezpiecz. Społecznej na nazwisko Smolnik Ireneusz 6
NAUCZYCIELKA z kwalifikacjami do gimnazjum szkoły powszechnej, niemiecka, szuka pracy. O-ferty Kurier „8”. 8
KARTY do gry hurtowo sprzedaje Gatłódzki Bór 21. restauracja 10
LEŚNICZY wysiedlony szuka posady, ostatnio kierownikiem leśnictwa i tartaku, władza niemiecka. O-ferty Kurier „100”. 7
ZGUBIONO książeczkę Ubezpiecz. Społecznej na nazwisko Pawlak Antonina. 9
ZGUBIONO książeczkę wojskową, dowód osobisty na nazwisko Gromedziński Kazimierz 12
SKLEP owocowo - cukrowy sprzedam tanio Władysław III Aleja Nr. 52. 5

MIESZKANIE 2 — 3 pokojowe w Alei poseszukiwane. Zgłoszenia Administracja Kuriera pod „Frontowe”. 11
PRZYJMUJE wszelkie roboty na drutach, szydełkiem, według najnowszych wzorów, fasonów, św. Barbary 17. Place. 18
RESTAURACJE, kawiarnie, jadalnie, kupię lub wydzierżawię przyjeżdżający restaurator. O-ferty do Renomy dla „Fachowej”. 19

ZGUBIONO legitymację członkowską Stow. Kupców Polskich na nazwisko J. A. Świątalska-Plarski Ludwik, oraz patent 1939. Świątalska Józefa. 4
CZESTOCHOWSKIE Zakłady Ceramiczne przyjmują zamówienia na cegły, rury kamionkowe, terrakotę i inne materiały budowlane. 14

DRUKARNIA
Kuriera Czestochowskiego</

Pojedynek łodzi podwodnej z okrętem USA

Ostatnia bitwa morska w czasie wojny światowej

Cały świat czyta dziś z napięciem i podziwem relacje o bohaterskiej walce pancernika niemieckiego „Admiral Graf von Spee” z trzema krążownikami angielskimi u ujścia rzeki La Plata. Z walki tej pancernik niemiecki, mimo przewagi przeciwnika, wyszedł zwycięsko.

Żupełnie podobna nierówna walka rozegrała się w wojnie światowej, na północnym Atlantyku, tylko bohaterem jej był nie krążownik, lecz niemiecka łódź podwodna U152, a walka była ostatnią podczas wojny światowej.

SPOTKANIE.

Było to 30 września 1918 roku. Nad Oceanem Atlantyckim, na zachód od wybrzeża irlandzkiego unosiła się gęsta i biała jak mleko mgła. Na wieżycie kołysanej silną falą łodzi podwodnej stał zniechęcony kapitan Franz z oczyma czujnie wpatrzonymi w horyzont, skąd lada chwila mógł się wyłonić masywny kadłub kontrtorpedowca.

Czułość była konieczna, bowiem w takich wypadkach, kto pierwszy dostrzeże nie przyjaciela, ten zwyciężył i pozostaje na placu zwycięstwa.

Wiatr rozdarł na chwilę niskie, brzemienne deszczem chmury i przed oczyma kapitana, w odległości jakichś trzech mil morskich ukazał się nagle duży, zbliżający się szybko parowiec, zapewne angielski albo amerykański.

Padły słowa rozkazów, krótkie, urywane. Załoga jest już na swoich miejscach, wszystko przygotowane do walki.

Na pokładzie parowca nikt nie przeczuwał niebezpieczeństwa. Już zdaje się, że okręt, na którego dziobie widnieje nazwa „Ticonderoga” minie kołysząc się na falach łódź podwodną, gdy nagle wśród załogi powstał popłoch. Marynarze w wojskowych mundurach biegna do dział. Teraz nielaki sekund decydują o zwycięstwie lub śmierci. Kto wyrzuci pierwszy pocisk, ten będzie miał przewagę nad wrogiem, obie jednostki bowiem oddzielone są od siebie już tylko przestrzenią 200 metrów.

NIERÓWNA WALKA.

Ale już łódź podwodna oddała pierwszą salwę, która zmioła z pokładu mostek kapitański, stację radiową i budkę sternika. Kilkunastu ludzi z załogi zginęło, kapitan padł ciężko ranny, zanim jeszcze kanonierzy poodejmowali pokrywę z luf działowych. Po sześciu salwach z łodzi podwodnej niemieckiej ster Amerykanina zosłał strząskany i statek zaczyna obłądny taniec, dokoła własnej osi.

Tymczasem reszta obsługi przygotowała działa do strzału. Zagrzwała pierwsza salwa i dokoła niemieckiej łodzi podwodnej zaczynała padać pociski, wyrzucając w górę obrazy stupy wody. Walka jest oczywiście nierówna. Amerykanin, o pojemności 5130 ton, wytrzyma i kilkanaście celnych strzałów, podczas gdy jeden pocisk armatni, który dosięgnie małej łodzi może stać się jej ostateczną zgubą.

Już 35 strzałów oddała U152, gdy w oddali pojawiły się blyskawice i z mgły wyłonił się jak widmo, dwumasztowiec, konwojujący „Ticonderongę”. Widocznie zbliżał się do niej i teraz zbliża się, zwabiony odgosem strzałów.

Budowa tunelu przez Janiculum

Rzym.

Mussolini od początku swej władzy postanowił rozbudować Rzym i wybudować podziemny tunel przez wzgórze Janiculum. Tym samym miasto Rzym zyska dalszy obszar. Tunel przeprowadzony przez Giannicolo ma być długi na 296 m, a szeroki na 16 m. Kolejka ma być 12 m. szeroka. Budowa tunelu, którego koszty mają wynosić około 16 milionów lirów ma być ukończona w przyszłym roku.

Młody człowiek już wie

New York.

W jednym z amerykańskich pism kobiecych znajdujemy następującą radę dla matek: „Skoro pani córka jest w wieku kiedy może wyjść za mąż, to matka nie powinna każdemu odwiedzającemu jej dom mężczyźnie komunikować, ile dostanie córka po jej śmierci. Jeśli młody człowiek będzie miał poważne zamiary przed tym poinformować się dobrze i wszystko będzie wiedział.

„Trojaczki” kuzynowie

New York. W szpitalu dla położnych w Nowym Jorku na jednej sali leżały trzy kobiety. Były to siostry trojaczki. W jednym tygodniu każda z nich wydała na świat zdrowe dziecko, silnego chłopaka.

Przeciętny nakład ubiegłego tygodnia: 12.000 egzemplarzy dziennika. Durchschnitts-Auflage der letzten Woche 12.000 Exemplare täglich.

U152 zanurza się chcąc storpedować Amerykanina ale fale zmniejszają celność rzutu i łódź podwodna wypływa ponownie na powierzchnię, by prowadzić dalszą walkę przy pomocy artylerii.

POŻAR NA STATKU.

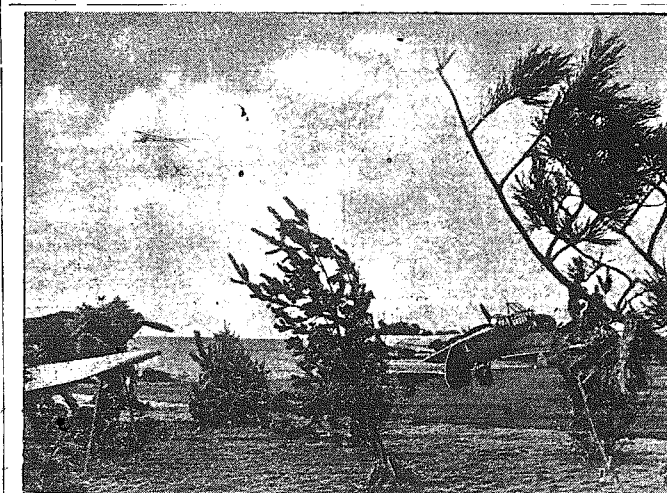
Tymczasem na statku amerykańskim wybuchł pożar, który z trudem ugazono. „Ticonderoga” odpowiada jeszcze ze swego małego działa, ale ogień słabnie z każdą chwilą. Z 250 ludzi załogi zdolnych do walki jest już tylko 50-ciu. Dzielnym komendant, ciężko ranny, wydaje rozkazy, leżąc na pokładzie. Ale gdy nowe pociski znitają z pokładu obsługę ostatniego działu, kapitan każe wywieść białą flagę. „Ticonderoga” tonie. Amerykanie spuszcza jedyną pozostałą łódź ratunkową i zbija na przedce tratwę, na których ratuje się reszta pozostałej przy życiu załogi, z której większość jest ranna.

Wszyscy jednak nie mogą znaleźć schronienia na pokładzie łodzi podwodnej, która musi pośpiesznie odpłynąć, na silnie uczeszanym szlaku, bowiem grozi jej nowe spotkanie z nieprzyjacielem. Wzięło więc tylko do niewoli pierwszego oficera i maszynistę. Część załogi, która schroniła się na tratwę, została uratowana przez przepływający okręt angielski „Moorish Prince”. Trałwa natomiast wraz z załogą padła ofiarą fal.

Nowy rok na przestrzeni dziejów

Gdyby poszukiwawcy tablic genealogicznych powiedzieli, że jeden z obywateli Prus urodził się 19 lub 20 lutego 1700 roku, to powinien stwierdzić, że data jest fałszywa. Albowiem w roku 1700 luty w Prusach miał tylko 18 dni. Dziesięć ostatnich dni odpada, ponieważ w tym roku w Prusach zmieniano kalendarz juliański na gregoriański.

Zawsze jest taka sprawa gdy chodzi o zmiany kalendarzowe. To samo jest jeśli chodzi o dzień nowego roku. Ze względu na różnice kalendarzowe stwierdzono, że w Niemczech od roku 1776 na podstawie



NA STRAZY. Zakryte przed nieprzyjacielem, w każdej chwili gotowe do startu, stoją niemieckie samoloty na lotnisku w pobliżu wybrzeży morza Północnego.

dekrety książęcego nowy rok wypada w tym samym czasie co dziś. Dzień nowego roku nie jest dniem stałym, jak należałoby przyjąć. Jego czas w ciągu biegu dziejów często się zmieniał.

W kuliście starogermanskim święto nowego roku obchodzono w okresie zimowej zmiany księżyca, jako święto rozpoczynające się pod koniec grudnia. Wystarczy, dźwięki i hałas nocy sylwestrowej jest pozostałością dawnego zwyczaju, kiedy przodkowie podczas zmiany roku wypędzali złe duchy.

Egipcjanie, pierwszy, młody naród kultury, święto nowego roku obchodzili w lecie, gdy ukazywał się na niebie Syriusz, t.j. nocą z dnia 20 na 21 lipca. Starożytni Grecy nie uznawali w ogóle jednolitego, stałego nowego roku. Rzymianie starożytni na pierwszy dzień nowego roku obrali sobie dzień 1 marca. Stąd pochodzą łacińskie i wreszcie niemieckie nazwy miesięcy: „September”, „Oktober”, „November”, „Dezember”, które oznaczają cyfry 7, 8, 9, 10, kolejność miesięcy. Później przełożyli Rzymianie początek roku na dzień 1 stycznia, a papież Grzegorz XIII,

Nowy system liczenia lat przyjął się ogólnie pod koniec 6 wieku przez papieża i przez książąt „świętego cesarstwa rzymskiego narodu niemieckiego”.

W krajach protestanckich kalendarz gregoriański, a tym samym dnia pierwszego stycznia przez długi okres czasu nie chcieli uznać. Chrześcijanie wyznania koptyjskiego w Egipcie, Etiopii i Armenii do dnia dzisiejszego nowy rok obchodzą w dniu 1 sierpnia.

W grecko-katolickiej Rosji Piotr Wielki wprowadził w r. 1700 dzień nowego roku 1 stycznia, lecz pozostał przy kalendarzu juliańskim. Dopiero w roku 1917 po rewolucji zaprowadzono gregoriański. Przedtem więc nie pokrywał się kalendarz rosyjski z naszym. W Anglii do r. 1752 dzień nowego roku obchodzono w dniu 25 marca w dzień Zwiastowania Najświętszej Marii Panny. W Szwecji kalendarz gregoriański przyjęto w rok później po Anglii w r. 1753; podczas gdy Holandia, Dania i niemieckie państwa protestanckie przyjęły już w r. 1700. Kłopoty wyrażone podkreślają, że używanie dwóch rodzajów kalendarzy było bardzo niewygodne w stosunkach handlowych.

Tajemnica przepowiadaczy pogody

New York. W Nowym Jorku miejscowy urząd przepowiadania pogody nie cieszył się zbyt dużym zaufaniem społeczeństwa. Obok tego instytutu meteorologicznego istnieją również firmy, które utrzymują się z przepowiadania pogody. W soboty panuje tu zawsze ruch. Za pewną opłatą klienci dowiadują się o pogodzie, jaką ma być w niedziele, by móc udać się na wycieczkę. Firma ta zrobila olbrzymią konkurencję stacji meteorologicznej. W tym tygodniu tajemnica przepowiadania pogody wynajęła się. Między czerwono-włosą sekretarką, duszą całego przedsiębiorstwa, a szefem, nastąpił krach. Sekretarka, wzburzona opuściła biuro i została zastąpiona przez brunetkę. Szef nie mógł jednak wydać żadnych przepowiedni i zmuszony

został z powrotem zaangażować czerwono-włosą. A więc tajemnica przepowiadania pogody leżała we właściwościach włosów sekretarki, no i w kolorze jej włosów. Przepowiadacz pogody nie patrzył nigdy na barometr lub na inne przyrządy, obniżał tylko pukiel włosów swojej sekretarki i hygrometrem mierzył ich wilgotność. Z przeprowadzonego badania mógł dokładnie określić, kiedy będzie padał deszcz, jak długo będzie trwał i w jakim nasileniu. Ciemno-szary kolor włosów nie nadaje się do tego celu; jedynie delikatny włos złoty blondynki posiada dostateczną ilość wilgotności i, opierając się na wynikach badań hygrometrycznych, można wydać prognozę na jutro.

Rumunia rozbudowuje przemysł filmowy

Bukareszt, 2 stycznia.

W rumuńskich kinach stołecznych wyświetlane są obecnie dwa filmy dźwiękowe nagrane w języku rumuńskim. W filmach tych występują rumuńscy artyści. Filmy reżyserował reżyser teatru narodowego w Bukareszcie John Sahighi. Tytuły filmów: „Noc wspomnień” i „Świeca pochodnia”. Ostatni film nagany został według poczytnej i znanej Rumunom książki N. Persena. Obydwa filmy oznaczają, że przemysł filmowy w Rumunii wkracza na nowy rozwój. Dotychczas pokazywane filmy w Rumunii były produkcji zagranicznej.

Pierwsze zdjęcie promieni kosmicznych

Tokio. Promienie kosmiczne w nauce odgrywają wielką, lecz jeszcze dotychczas niezupełnie wyjaśnioną rolę ze względu na ich twórczą działalność na wszelkie życie na ziemi. Asystent księżycego uniwersytetu w Tokio oświadczył, że udało mu się po raz pierwszy w naukowym świecie dokonać zdjęcia fotograficznego promienia kosmicznego w chwili jego wybuchu. Przeprowadził on szereg doświadczeń w stratosferze, posługując się przy tym specjalnej konstrukcji kamerą, która przy pomocy suchej płytki, służącej tylko dla niewidocznych promieni kosmicznych robi zdjęcia fotograficzne w chwili, kiedy styka się z atomem powietrza i eksploduje. Częstotliwość temu powietrza została rozdzielona. Wysłała ona promienie kosmiczne we wszelkich kierunkach z nadzwyczajną szybkością. Następnie twierdzi uczonej japoński, że promień kosmiczny posiada natężenie elektryczne 10 miliardów volt.

Armia norweska stosuje niemieckie aparaty

DO BADANIA CHOROBY PŁUCNYCH

Oslo. Norweska armia i marynarka wojenna podczas przeglądu zdrowia rekrutów zastosowały niemieckie aparaty do badania chorób płucnych. Dotychczasowe badania trwały bardzo długo i były niedokładne. Obecnie dzięki tym aparatom zaoszczędza się dużo czasu; praca została ułatwiona. Chodzi tu o aparat prof. dr. Holfeidera z Frankfurtu nad Menem, o serigraf Röntgena. Aparat ten może dać w ciągu 30 dni prześwietlenia 10 milionów zdjęć rentgenowych.

Paryż zajmuje się poważnymi sprawami...

Brussels. W Paryżu, w centrali najnowszych przeobrażeń mody, wykorzystano naturalnie koniunkturę wojny i wypuszczono w świat całą serię mody artykułów. Myślano, że odkryta nowa rasa psów, skoro na ulicach i bulwarach pojawiły się panie ze światłowatowskiego i półświatka spacerujące ze swymi pęcińkami. Zielona brzoza, żółta, czerwona barwa tych maleńkich pieszków luksusowych, nie jest ich barwą skóry. Moda wojenna przypisuje bowiem „dernier cri”, specjalne okrycia dla psów celem ochrony od ataków lotniczych.

Autostrady z lodu

Moskwa. Autostrady Rosji Sowieckiej obszarów graniczących z Finlandią, Szwecją, Karią i Kola przybrały szczególny wygląd; przede wszystkim jest ich więcej niż latem. Zimowe drogi buduje się bardzo szybko i łatwo. Długi pas północnej półkuli, która przy niskich temperaturach została się na lodzie. Sieć autostrad z lodu służy dla komunikacji samochodowej od Leningradu, aż po Morze Białe i jezioro Barentsa.

Czy wiecie, że...

...najwyższy komin na świecie posiada kopalnię miedzi w Anakondzie. Wysokość jego wynosi 178 metrów. ...Australia może się poszczycić najszerszym mostem łukowym, który znajduje się w porcie Sydney. ...Złote szkło otrzymuje się przy pomocy pierwiastka zwanego indium, a odkryty przez chemika Richtera. Indium jest z natury niebieskie, jak indygo i żółtko dopiero po zetknięciu się z innym szkłem.

Odpowiedzialny redaktor: Verantwortlich für den Inhalt: Hubert Schray.

Druk „Kurier Czesłochowski”. — Gesamtleitung als Treuhänder: Paul Majunke-Lange.

Nr. 3

K

CENA PRE
BEDAI

Godziny
KS

Be

Fr

na

lit

4

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W